

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Hanna Rucińska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowo – Produkcyjnemu (...) Spółce Jawnej w C.

o zapłatę i o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt I C 315/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.240,66 zł (pięć tysięcy dwieście czterdzieści złotych sześćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego B. G. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód S. K., po sprecyzowaniu żądania pozwu pismem procesowym z dnia 21 czerwca 2016r., domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej – Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego (...) spółki jawnej w C.:

- kwoty 25.046 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r., do dnia zapłaty, tytułem kosztów zakupu materiałów budowlanych i montażu;
- kwoty 1.050 zł z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem poniesionych kosztów na impregnowanie drewna (łat i kontrłat) oraz złożenia drewna w budynku gospodarczym;
- kwoty 700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zalanie (zniszczenie) instalacji elektrycznej w budynku powoda, w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem;
- kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku stanowiącego własność powoda, szkody spowodowanej niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem;
- kwoty 900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty tytułem kosztów postępowania ugodowego prowadzonego przez powoda m.in. przed Rzecznikiem Praw Konsumenta;
- kwoty 96.628 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2007r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za brak możliwości rozpoczęcia przez powoda prowadzenia hodowli trzody chlewnej, z uwagi na nieprawidłowe wykonanie przez pozwaną umowy zawartej z powodem;
- kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 25.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia 21 czerwca 2016r., od kwoty 50.000 zł od dnia 22 czerwca 2016r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie się zdrowia powoda, w szczególności utratę wzroku, z uwagi na bezprawne działanie pozwanej podejmowane w toku postępowania;
- zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powoda przez opublikowanie ogłoszenia o wymiarach 20x20 cm w Tygodniku (...) o następującej treści: „Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne (...) spółka jawna w C. przeprosza Pana S. K., zamieszkałego w D., za wyrządzoną mu bezprawnie w okresie 10 lat krzywdę finansową, zdrowotną i moralną, spowodowaną niedostarczeniem całego zakupionego przez niego towaru na montaż prac montażowych dachu”.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, iż nie doszło z jej strony do nienależytego wykonania umowy.

Sprawa pomiędzy stronami toczyła się od 31 marca 2010r., przy czym powód kilkakrotnie zmieniał powództwo, rozszerzając je, bądź ograniczając.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2011r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji powoda od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2011r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 1 marca 2011r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 27 marca 2012r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 26.096 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Obie strony zaskarżyły powyższy wyrok apelacjami, a Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 października 2012r. sygn. akt V ACa 739/12, po ich rozpoznaniu, oddalił apelację powoda od zawartego w wyroku Sądu Okręgowego

w S. rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 21.844 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i uchylił zaskarżony wyrok w pozostałej części, przekazując sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po ponownym, trzecim, rozpoznaniu sprawy co do roszeń określonych na wstępie, tj. wskazanych w piśmie procesowym powoda z 21 czerwca 2016r., Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 28 lipca 2016r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.855,34 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 19.805,34 zł od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty i z ustawowymi odsetkami od dnia 1.050 zł od dnia 1 kwietnia 2010r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie za wszystkie dotychczasowe instancje i rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Latem 2005r. J. K. (1) wymieniał pokrycie dachowe w swoim domu w W.. Roboty dekarские wykonywał u niego W. P.. W czasie tych robót J. K. (1) odwiedził powód. Zapytał on W. P., czy wykonałby również wymianę pokrycia dachowego w jego domu w D.. W. P. wyraził na to zgodę, udał się do domu powoda, poczynił stosowne obmiary dachu i przekazał powodowi kartkę, na której wyszczególnione były materiały do pokrycia dachu, łącznie z ilością i wymiarami blachodachówek, tj. 34 sztuki po 5,65m i 34 sztuki po 1,17m.

Podczas obmiaru dachu u powoda W. P. nie miał zastrzeżeń co do stanu więźby dachowej. Wskazał jednak, że wymiana pokrycia dachowego będzie łączyła się z koniecznością położenia łat i kontrłat.

Powód w 2005r. wymieniał w swoim budynku mieszkalnym w D. okna i drzwi. Zakupy związane z tą wymianą dokonywał w sklepie pozwanej. W dniu 23 grudnia 2005r. powód zakupił u pozwanej, oprócz parapetów i zaślepek parapetów, także potrzebne do remontu dachu materiały w postaci 350 cegieł klinkierowych i wełny, przy czym za cegły zapłacił 1.099 zł, a za wełnę 1.287,63 zł. Zakupione towary zostały objęte fakturą VAT nr (...). Cegły i wełnę dostarczono powodowi 18 września 2006r. W dniu 29 grudnia 2005r. powód udał się do sklepu pozwanej, gdzie złożył zamówienie na materiały potrzebne do wymiany połączenia dachu, orywnowania i wymiany okna dachowego. Przy składaniu zamówienia powód korzystał z notatki – zamówienia, sporządzonej przez W. P. oraz sporządzonych na jej podstawie i zgodnych z nią zapisów we własnym notatniku. Zamówienie od powoda przyjęła pracownica pozwanej – K. K. (obecnie H.), spisując je z przedłożonego zamówienia. Następnie złożyła szczegółowe zamówienie do wykonawcy modułów blachodachówki, tj. do firmy (...). W zamówieniu tym K. H. w stosunku do 34 sztuk modułów wskazała długość 115 cm zamiast 117 cm.

W dniu 29 grudnia 2005r. powód zawarł także z pozwaną „umowę na usługi budowlane, remontowe, montażowe”. Przedmiotem umowy był montaż dachu i orywnowanie. Cena usługi została określona na kwotę 18.297,81 zł brutto i zawierała w sobie wartość zakupionych w dniu 29 grudnia 2005r. materiałów budowlanych oraz wynagrodzenie za wykonanie umówionej usługi w kwocie 3.120 zł brutto, tj. 3.000 zł plus 7% VAT. Na potwierdzenie zawartej umowy pozwana wystawiła powodowi fakturę VAT na kwotę 18.297,81 zł, którą to należność powód zapłacił pozwanej w dniu 29 grudnia 2005r. Strony ustaliły, że usługę remontu dachu wykona W. P., który następnie wystawi rachunek pozwanej. W. P. znał te ustalenia i akceptował je, choć był przekonany, że kwota 3.000 zł wynagrodzenia dotyczy jedynie wymiany pokrycia dachowego i orywnowania, bez wymiany okna dachowego.

W. P. miał wykonać prace na przełomie kwietnia i maja 2006r.

Za stroną pozwana umowę zawartą z powodem podpisał wspólnik W. K. (1), który zmarł w lutym 2006r., nie informując drugiego wspólnika ani pracowników spółki o szczegółach tej umowy.

Strony ustaliły, że zakupiony w dniu 29 grudnia 2005r. towar zostanie dostarczony powodowi na kilka dni przed rozpoczęciem robót dachowych.

W związku z zawartą umową pozwana spółka dokonała zakupu materiałów niezbędnych do wykonania umowy zawartej z powodem, za cenę 14.624,49 zł, objętych fakturą VAT nr (...) z dnia 29 grudnia 2005r. Wszystkie materiały objęte tą fakturą służyły wykonaniu umowy z dnia 29 grudnia 2005r.

Zamówione materiały, objęte fakturą VAT nr (...), wskazywały tylko na naprawę więźby dachowej, w zakresie wymiany łąt do mocowania blachodachówki. Pokrycie dachu zamówioną blachodachówką wymaga wykonania ołacenia dachu w odstępach 33 cm.

Ani w uzgodnieniach między stronami, ani w uzgodnieniach powoda z W. P. nie było konieczności naprawy więźby dachowej. Jej stan w 2005 roku był dobry. Przed podpisaniem umowy z dnia 29 grudnia 2005r. przedstawiciele pozwanej nie oglądali dachu na budynku powoda.

Pod koniec czerwca 2006r. W. P. poprosił powoda o przesunięcie terminu wykonania prac polegających na wymianie pokrycia dachowego i orynnowania na wrzesień 2006r. Powód nowy termin wykonania umowy zaakceptował i przekazał go stronie pozwanej. Zakupione materiały miały zostać dostarczone powodowi we wrześniu 2006r.

Na początku września 2006r. powód udał się do sklepu pozwanej, aby zakupić dodatkowe materiały budowlane, nie związane bezpośrednio z zamówieniem z dnia 29 grudnia 2005r., choć mogące zostać użyte do planowanych robót dachowych, tj. okno dachowe 09/14HAN wraz z kołnierzem uszczelniającym falistym 09/14, ławę kominiarską, wspornik do ławy, mocowanie do ławy, wyłaz lucarno i folię budowlaną czarną. Okazało się wówczas, że dnia 29 grudnia 2005r. pozwana zamówiła okno drewniane 05/07, a miała zamówić okno plastikowe 05/07. W konsekwencji tego powód we wrześniu 2006r. kupił też okno dachowe 05/07 oraz kołnierz uszczelniający falisty 05/07. Okno kosztowało 1.315,95 zł, a kołnierz 191,58 zł. Strony ustaliły, że należność zapłacona za okno drewniane zostanie powodowi zwrócona, gdy okno to zostanie przez pozwaną sprzedane innemu klientowi.

W dniu dokonania zakupów powód zapłacił za towar kwotę 4.201,57 zł. Do zapłaty pozostała kwota 160 zł. Pozwana wystawiła fakturę VAT nr (...) w dniu 13 listopada 2006r.

Towary objęte fakturami z dnia 23 grudnia 2005r., 29 grudnia 2005r. i 13 listopada 2006r., za wyjątkiem parapetów i okna drewnianego, zostały powodowi dostarczone w dniu 18 września 2006r. Brakowało 36 uszczerek pod gąsiorzy i 30 wkrętów metalowych.

Po otrzymaniu materiałów do wykonania wymiany dachu powód skontaktował się z W. P., który w dniu 23 września 2006r. przyjechał do D., aby te materiały sprawdzić. Wówczas okazało się, że 34 blachodachówki mają długość 1,15m zamiast 1,17m. W. P. oświadczył powodowi, że nie może w takiej sytuacji wykonać wymiany pokrycia dachowego i poradził powodowi, aby złożył reklamację u pozwanej.

Pozwana nie dostarczyła powodowi ławy kominiarskiej, wspornika pod ławę oraz dwóch mocowań do ławy oraz 30 wkrętów metalowych, zakupionych 1 września 2006r. Nadto dostarczone powodowi kontrałaty miały mieć wymiary 2,5cm x 5 cm, a ich wymiary wynosiły 2,2 cm x 5 cm. Z kolei łąty miały mieć długość 5m, a część z nich miała długość 3m. Z zamówionych 4 folii membranowych powód otrzymał 3 takie folie (czwarta folia była innego rodzaju), a także część gwoździ nie miała prawidłowych rozmiarów.

W dniu 25 września 2006r. powód telefonicznie poinformował pozwaną, że część dostarczonego towaru ma niewłaściwe wymiary i jest niekompletna. Zażądał dostarczenia towarów o właściwych wymiarach i towarów brakujących.

Pozwana złożyła reklamację na 34 sztuki blachodachówek o długości 1,15m u ich producenta, tj. (...) w B., wskazując na niewłaściwą ich długość. Producent w odpowiedzi na reklamację oświadczył, że wyprodukował blachodachówki zgodnie ze złożonym przez pozwaną zamówieniem.

Od 25 września 2006r. powód często dzwonił do pozwanej żądając dostarczenia materiałów o właściwych parametrach oraz dostarczenia materiałów brakujących.

Pozwana nie uwzględniła żądań powoda twierdząc, że zamówiła u producenta towar zgodnie z zamówieniem złożonym przez powoda.

Powód w grudniu 2006r. udał się do Rzecznika Praw Konsumenta, aby ten podjął interwencję w niniejszej sprawie. Rzecznik kontaktował się z pozwaną spółką w celu wyjaśnienia sprawy.

Pismem z dnia 22 stycznia 2007r., skierowanym do pozwanej, powód odstąpił od zawartej przez strony umowy sprzedaży materiałów budowlanych i usługi montażu dachu, zarzucając, że otrzymał towar niekompletny i nie odpowiadający warunkom złożonego zamówienia. Zażądał jednocześnie zwrotu uiszczonych kwot na podstawie faktur (...) w terminie 14 dni.

Pismem z dnia 7 lutego 2007r. pozwana poinformowała powoda, że po ponownym rozpoznaniu sprawy nadal nie widzi podstaw do uwzględnienia złożonej przez niego reklamacji. Rozumiejąc jednak trudną sytuację powoda zaproponowała nieodpłatną wymianę 34 sztuk blachodachówek o długości 1,15m na 34 blachodachówki o długości 1,17m. Wskazała też, że powód powinien poszukać wykonawcy robót do wymiany dachu, gdyż W. P. nie był już wtedy zainteresowany wykonywaniem robót u powoda.

Powód oświadczył, iż nie godzi się na złożoną przez pozwaną propozycję, gdyż zgodnie z treścią zawartej przez strony umowy to pozwana winna podjąć działania zmierzające do znalezienia wykonawcy usługi.

Pismem z dnia 13 maja 2007r. pozwana wezwała powoda do odebrania ze sklepu brakującej części materiałów. Powód materiałów tych nie odebrał, gdyż twierdził, że strony umówiły się tak, iż pozwana przywiezie towar powodowi.

W dniu 25 czerwca 2007r. powód wezwał pozwaną do dostarczenia mu zakupionego towaru, odebrania towaru reklamowanego i przywiezienia towaru zgodnego z zamówieniem.

Pismem z dnia 4 lipca 2007r. pozwana zaproponowała, że dostarczy powodowi towar, jednak powód miał znaleźć wykonawcę robót dachowych. Powód na to nie przystał, konsekwentnie twierdząc, że to na pozwanej spoczywa obowiązek znalezienia wykonawcy usługi. W tym czasie W. P. był nieuchwytny z uwagi na wykonywanie robót w innym miejscu.

Mimo kolejnego wezwania powoda przez pozwaną, pismem z 6 sierpnia 2007r., do wskazania osoby dekarza, który wykona usługę, strony nie doszły w tym zakresie do porozumienia.

Jesienią 2006r. J. K. (1) dokonał solankowej impregnacji materiału drzewnego, kupionego przez powoda u pozwanej, przeznaczonego na pokrycie dachowe, tj. łat i kontrłat i przeniósł ten materiał do zamkniętego pomieszczenia gospodarczego, znajdującego się na posesji powoda. Materiał ten znajduje się tam do tej pory.

W 2006r. M. J. wstawił dwa okna w budynku mieszkalnym powoda. Przed wykonaniem zleconej pracy sprawdzał stan dachu, w tym stan więźby dachowej. Nie miał on wówczas żadnych zastrzeżeń do stanu technicznego tej części budynku powoda.

We wrześniu 2006r. stan więźby dachowej budynku powoda pozwalał na bezpieczną wymianę pokrycia dachowego zamówionym u pozwanej towarem. Wymiana pokrycia dachu z dachówki na blachodachówkę spowodowałaby znaczne odciążenie więźby dachowej, co miałooby pozytywny wpływ na jej trwałość. Istniejące pokrycie z dachówki to ciężar ok 45 kg na m², natomiast pokrycie z blachodachówki to 8 kg na m².

Z opinii biegłego sądowego W. F. wynikało, że szacunkowe koszty wymiany pokrycia dachowego na pokrycie z blachodachówki, bez wymiany bądź remontu więźby dachowej, odpowiadające zakresowi robót wynikających z zamówienia: wymiany pokrycia dachowego na blachodachówkę, montaż folii dachowej, wykonaniu koniecznych

obróbek blacharskich, wymiany wyłazu dachowego i okna mansardowego na połaciowe, oraz montażu kompletu rynien i rur spustowych w 2006r. wyniosłyby ok. 6.650 zł netto.

W 2007r. budynek powoda nosił wewnątrz ślady zalania, a w 2010r. nosił ślady zniszczenia. Od 2006r. powód nie wykonuje w nim prac remontowych. Nie wymienił pokrycia dachowego. Powód ma 69 lat i jest emerytowanym nauczycielem matematyki. Uzyskuje emeryturę w kwocie 1.900 zł miesięcznie. Powód ma problemy ze zdrowiem. Choruje na nadciśnienie tętnicze, nerwicę i zaburzenia krążenia mózgowego. Zdarzają się mu ataki serca. Nie widzi na lewe oko.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części. Sąd I instancji wskazał, że w świetle stanowiska Sądu Apelacyjnego, wynikającego z treści uzasadnienia wyroku z dnia 25 sierpnia 2011r., należało uznać, iż strony pozostawały w kilku stosunkach prawnych, tj. strony łączyła umowa kupna-sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r., umowa o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r., oraz umowa kupna-sprzedaży z dnia 1 września 2006r. Potwierdzeniem powyższego są faktury wystawione dla każdego z tych stosunków prawnych, tj. faktura nr (...), dotycząca umowy z dnia 23 grudnia 2005r., faktura nr (...), dotycząca umowy o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r. i faktura nr (...), dotycząca umowy z 1 września 2006r.

Nadto Sąd Okręgowy uznał, iż w świetle treści uzasadnień wyroków Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 sierpnia 2011r. i z dnia 16 października 2012r. zostało przesądzone, iż błędne zestawienie materiałów niezbędnych do wykonania umowy o dzieło było wynikiem zachowania strony pozwanej, a nie strony powodowej.

Dokładną treść umowy zawartej przez strony w dniu 29 grudnia 2005r. trudno jest obecnie ustalić, w sposób nie budzący wątpliwości, gdyż za pozwaną spółkę działał wówczas nieżyjący już W. K. (2). Powód natomiast przedstawia okoliczności zawarcia umowy w sposób wyuczony, niespontaniczny i ukierunkowany na wierne odtwarzanie szczegółów z dnia 29 grudnia 2005r.

Niezależnie jednak od powyższych okoliczności treść umowy z dnia 29 grudnia 2005r. wskazuje, że pozwana zobowiązała się do wykonania na rzecz powoda usługi montażu dachu i orynnowania. Nadto treść faktury VAT nr (...), poddana analizie przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., prowadzi do wniosku, że materiały objęte tą fakturą służyły wykonaniu prac polegających na wymianie pokrycia dachowego, orynnowania i wymianie okna dachowego.

Także zeznania świadków W. P. i K. H. wskazywały na to, że pozwana zgodziła się na zakup przez powoda materiałów budowlanych, połączony z wykonaniem dzieła, ale powód miał przyprowadzić wykonawcę, co też uczynił.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że przedstawiony przez powoda materiał dowodowy potwierdził, iż strony w dniu 29 grudnia 2005r. zawarły umowę o wykonanie dzieła, polegającego na wymianie pokrycia dachowego wraz z orynnowaniem.

Twierdzenia pozwanej o tym, że umowa z dnia 29 grudnia 2005r. była pozorna, gdyż stanowiła w istocie umowę kupna-sprzedaży z 7% podatkiem VAT, nie znalazły, w ocenie Sądu I instancji, wystarczającego poparcia w materiale dowodowym, zaprezentowanym przez pozwaną. Nie stanowiły takiego poparcia zeznania świadka K. H., która podała, że powód chciał kupić materiał budowlany z 7% VAT, a pozwana się na to zgodziła. K. H. nie była obecna przy uzgodnieniach czynionych przez powoda z W. K. (2) i nie знаła treści tych uzgodnień. Nadto art. 83 k.c. wskazuje, że przesłanką pozorności jest zgodna wola stron, a w sprawie brak było materiału dowodowego i okoliczności mogących sugerować, że obie strony złożyły pozorne oświadczenia woli. Nawet gdyby powodowi przyświecał cel obniżenia podatku VAT, to ta okoliczność nie może mieć decydującego znaczenia przy ocenie pozorności zawartej przez strony umowy. Umowa z dnia 29 grudnia 2005r. została zawarta w sposób prawem przewidziany. Pozwany wyraził zgodę na to, aby zakup materiałów budowlanych został połączony z wykonaniem ich montażu i strony podjęły czynności zmierzające do realizacji umowy, poprzez m.in. zakup materiałów, dostarczenie tych materiałów przez pozwaną do D. i stawiennictwo W. P. u powoda celem wykonania usługi. Nadto świadek W. P. zeznał, że uzgadniał z przedstawicielem

pozwanej – W. K. (2), że wystawi rachunek za wykonanie usługi wymiany pokrycia dachowego na budynku powoda na pozwaną spółkę i że pozwana uiści należność z tego rachunku.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że został zobowiązany przez Sąd Apelacyjny w rozstrzygnięciu z dnia 16 października 2012r., do ustalenia zakresu uzgodnionych między stronami prac montażowych tj. do ustalenia, czy oprócz wymiany pokrycia dachowego i orywnowania, przedmiotem umowy była też naprawa więźby dachowej.

Według Sądu I instancji materiał dowodowy wskazuje, iż przedmiotem umowy łączącej strony nie była naprawa więźby dachowej. Powód początkowo nie twierdził, że W. P. miał naprawić więźbę dachową. Twierdzenie o konieczności naprawy więźby dachowej pojawiło się po powstaniu sporu między stronami i stanowiło środek obronny, zarówno po stronie pozwanej, która nie wykonała umówionego dzieła, tj. wymiany pokrycia dachowego wraz z orywnowaniem, jak i po stronie W. P., który nie przystąpił do wykonania prac. Z zeznań powoda i świadka J. K. (1) wynikało, że powód nie prowadził z W. P. rozmów dotyczących naprawy, czy też wymiany więźby dachowej, gdyż nie było potrzeby wykonania takiej pracy, bowiem stan więźby dachowej w 2005r. był dobry i nie wymagał remontu. Podobnie z zeznań świadka M. J., który wymieniał w budynku powoda okna w 2006r., wynikało, że stan więźby dachowej w budynku powoda nie budził zastrzeżeń.

Nadto z pisemnej opinii biegłego sądowego w zakresie budownictwa W. F. wynikało, że stan więźby dachowej we wrześniu 2006r. pozwalał na wykonanie zleconej pracy, tj. na wymianę pokrycia dachowego z dachówki na blachodachówkę. Dodatkowo w opinii wskazano, że faktura VAT nr (...) nie obejmowała materiałów budowlanych koniecznych do naprawy więźby dachowej, a jedynie do wykonania prac polegających na wymianie pokrycia dachowego, na orywnowaniu i wymianie okna dachowego.

W związku z powyższym zeznania świadka W. P., według których stan więźby dachowej na budynku powoda był zły i świadek zapowiedział wykonanie prac dopiero po naprawie więźby dachowej przez powoda, nie były wiarygodne.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy dokonał oceny oświadczenia powoda z dnia 22 stycznia 2007r. o odstąpieniu od umowy łączącej strony.

Z treści oświadczenia można wyprowadzić wniosek, że zamiarem powoda było odstąpienie od umowy stwierdzonej trzema fakturami, tj. nr (...), nr (...) i nr (...). Skuteczność powyższego oświadczenia winna być dokonana, zdaniem Sądu I instancji, z uwzględnieniem okoliczności, że faktury nr (...) dotyczyły umowy kupna-sprzedaży, a faktura nr 22179/05 umowy o dzieło.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie mógł skutecznie odstąpić od umowy sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. i z dnia 1 września 2006r., gdyż nie zostały spełnione przesłanki do skorzystania przez niego z takiego uprawnienia, rozpatrywane przez pryzmat przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. nr 141, poz. 1176 z późn. zm.), obowiązującej na dzień złożenia oświadczenia przez powoda.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 cyt. ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Stosownie zaś do ust. 4 powołanego przepisu jeżeli kupujący z przyczyn określonych w ust. 1 nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Od umowy nie można odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumenckiego z umową jest nieistotna. Uprawnienie do odstąpienia od umowy jest uprawieniem przysługującym konsumentowi w ostatniej kolejności.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powód nie wykazał, aby towar objęty fakturami nr (...) był wadliwy. Zarzuty zgłoszone przez powoda, dotyczące nieprawidłowych wymiarów bądź niekompletności towaru, dotyczyły tylko materiałów objętych fakturą nr (...).

Brak było zatem podstaw do uznania, że powód mógł skutecznie odstąpić od umowy kupna-sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. oraz z dnia 1 września 2006r. Powód był natomiast uprawniony, według Sądu Okręgowego, do odstąpienia od umowy o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r. Źródło tego uprawnienia wynika z art. 635 k.c., zgodnie z którym, jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego odstąpić od umowy jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

Bezsporne było, że początkowy termin wykonania dzieła, oznaczony na przełom kwietnia i maja 2006r., strony przesunęły na wrzesień 2006r. Nie było też sporne, że we wrześniu 2006r. roboty dekarские nie zostały wykonane, zaś ich niewykonanie wynikało z niedostarczenia przez pozwaną prawidłowych materiałów do tego wykonania. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że pozwana w dniu 18 września 2006r. dostarczyła powodowi materiał o nieprawidłowych rozmiarach i niekompletny. Okoliczność ta nie pozwalała W. P. na rozpoczęcie prac polegających na wymianie pokrycia dachowego. Rozpatrywanie reklamacji powoda skutkowało tym, że roboty nie były wykonywane.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana winna była we własnym zakresie dokonać analizy, czy dostarczony powodowi towar był zgodny z jego zamówieniem i nadawał się do wykonania umowy, gdyż to pozwana zobowiązała się wykonać roboty u powoda, pobrawszy uprzednio zapłatę zarówno za materiał, jak i za umówione wynagrodzenie. Powód zapłacił pozwanej kwotę 18.297,81 zł za usługę budowlaną, co wynikało z faktury VAT nr (...).

Niewykonanie umowy o dzieło we wrześniu 2006r. było zatem wynikiem braku w tym czasie właściwego materiału, za który odpowiadała pozwana, jako wykonawca dzieła. Pozwana bowiem zobowiązała się wykonać prace przy użyciu zakupionych przez siebie materiałów.

Nieuzasadnione były twierdzenia pozwanej, jakoby roboty nie zostały wykonane, z powodu złego stanu technicznego więźby dachowej. Te twierdzenia Sąd Okręgowy uznał za nieprawdziwe, zwłaszcza w zestawieniu z zeznaniami świadków M. J. i J. K. (2) oraz wnioskami opinii biegłego sądowego W. F..

Okoliczności sprawy wskazywały, że do błędnego zamówienia doszło na skutek zachowania pozwanej. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadka K. H., w zakresie w jakim twierdziła, że zamówienie błędne zostało jej podyktowane przez powoda. Powód nie miał wiedzy fachowej co do tego, jakich materiałów potrzebuje do wymiany dachu, w tym co do wymiarów blachodachówek, dlatego skorzystał z pomocy fachowca – W. P.. Potrzebne materiały W. P. zapisał na kartce, którą wręczył powodowi. Widniał tam zapis dotyczący 34 sztuk modułu o długości 117cm. Taki sam wymiar powód zapisał w swoim notatniku. Błędny wymiar blachodachówki, tj. 115 cm zamiast 117 cm, pojawił się po raz pierwszy w notatce sporządzonej przez K. H., stanowiącej podstawę sporządzonego następnie zamówienia do producenta. Skoro powód dysponował spisem materiałów sporządzonym przez W. P., w którym prawidłowo oznaczono potrzebną do wymiany dachu blachodachówkę, to trudno uznać, aby błędnie podał wymiary blachodachówki pracownicy pozwanej, zwłaszcza, że świadek K. H. podkreślała, iż powód był klientem bardzo dokładnym. Sąd I instancji w powyższym zakresie podważył wiarygodność świadka K. H. z uwagi na fakt, iż jest to pracownica pozwanej spółki, która sporządzała sporne zamówienie do producenta blachodachówek, a więc niewątpliwie była zainteresowana tym, aby przedstawić korzystną dla siebie i swojego pracodawcy wersję wydarzeń.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby nawet przyjąć, że to powód wskazał złe wymiary blachodachówki, to ostatecznie pozwana zobowiązała się wykonać dzieło przy użyciu zakupionych przez siebie samą materiałów. Zatem w interesie pozwanej była wymiana materiału na prawidłowy, umożliwiający wykonanie umowy.

Niedostarczenie materiału budowlanego do wykonania dzieła oraz prowadzenie sporu z powodem co do reklamacji towaru doprowadziło do opóźnienia w rozpoczęciu robót tak daleko idącego, że na moment złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj. na dzień 22 stycznia 2007r. ukończenie dzieła w umówionym terminie stało się niemożliwe. W tej sytuacji powód, w myśl art. 635 k.c., był uprawniony do odstąpienia od umowy, czego też skutecznie dokonał.

Pozwana złożyła powodowi propozycje dotyczące wymiany towaru na towar o prawidłowych wymiarach już po skutecznym odstąpieniu przez niego od umowy o dzieło, a zatem propozycje te nie wywołały żadnych skutków prawnych.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwana bezpodstawnie narzucała powodowi obowiązek znalezienia wykonawcy umówionych prac, skoro w umowie z dnia 29 grudnia 2005r. zobowiązała się wykonać dzieło.

Pozwana nie mogła skutecznie bronić się w procesie argumentem, iż w swojej działalności nie zawierała umów o wykonanie robót, gdyż prowadzi sprzedaż materiałów. Do zawarcia umowy z powodem doszło, a zatem na pozwanej spoczywał obowiązek wykonania tej umowy, nawet jeżeli w działalności pozwanej była to umowa wyjątkowa.

Konsekwencje skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy z dnia 29 grudnia 2005r. określone zostały w art. 494 k.c. i sprowadzały się do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony spełnionych świadczeń. Pozwana winna zwrócić powodowi należność, którą od niego otrzymała w związku z umową z dnia 29 grudnia 2005r., tj. kwotę 18.297,81 zł. Nadto pozwana powinna zwrócić powodowi zamówione przez niego w dniu 1 września 2006r. okno 05/07 i kołnierz 05/07 (1.315,95 zł i 191,58 zł), gdyż były to wydatki bezpośrednio związane z umową o dzieło z dnia 29 grudnia 2006r.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.805,34 zł, w oparciu o art. 635 k.c. w zw. z art. 494 k.c., z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r., tj. od dnia następnego po dniu złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy, na podstawie art. 481 k.c. Zasadne było również, według Sądu I instancji, żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.050 zł, wydatkowanej przez powoda na impregnację i przeniesienie materiału pozwanej do pomieszczeń gospodarskich powoda, w oparciu o art. 471 k.c. Gdyby pozwana przystąpiła do wykonania umówionego dzieła, to powód nie musiałby wydatkować tej kwoty na impregnację drewna i przeniesienie go do pomieszczenia gospodarczego. Kwotę 1.050 zł Sąd Okręgowy zasądził z należnymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozostałe roszczenia powoda Sąd I instancji uznał za niezasadne.

W odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 700 zł tytułem odszkodowania za zalanie (zniszczenie) instalacji elektrycznej w budynku powoda, w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał, iż doszło do zalania jego budynku na skutek nieprawidłowego zachowania pozwanej. Nawet jeśli wskutek zachowania pozwanej nie doszło do wykonania wymiany pokrycia dachowego we wrześniu 2006r., to powód nie był zwolniony z dbania o należyty stan techniczny swojego domu, w tym również o stan pokrycia dachowego. Ewentualne zaniedbania powoda w tym zakresie nie mogą obciążać pozwanej.

Z tego samego powodu niezasadne było żądanie zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku należącego do powoda, jako szkody spowodowanej niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem. Ubocznie jedynie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że twierdzenia powoda były niekonsekwentne. Skoro powód słuchany na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016r. twierdził, że dach był w bardzo dobrym stanie, to niewiarygodne były jego twierdzenia, że stan dachu uległ diametralnej zmianie po 2006r. Konsekwencją odstąpienia przez powoda od umowy w styczniu 2007r. był obowiązek zwrócenia przez niego pozwanej otrzymanych od niej materiałów, a także zwrócenie przez pozwaną powodowi kwot pieniężnych zapłaconych za te materiały. Od momentu odstąpienia od umowy strony nie łączyła już umowa, a co za tym idzie, powód winien był zabezpieczyć dach na swoim budynku przed szkodami, zaś pozwana nie odpowiada za szkody, które są skutkiem zaniedbań powoda w dbałości o własny budynek.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie budownictwa na okoliczność rodzaju uszkodzeń w budynku powoda, powstałych w wyniku niewykonania przez pozwaną spółkę oraz wartości prac naprawczych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie zwrotu kwoty 900 zł tytułem kosztów postępowania ugodowego, prowadzonego przez powoda, m.in. przed Rzecznikiem Praw Konsumenta, nie zostało wykazane. Gdyby nawet powód wykazał, że takie koszty postępowania ugodowego poniósł, to należałoby je zakwalifikować jako wydatki w ramach swojej aktywności w prowadzeniu sporu z pozwaną. Brak jest podstaw prawnych do żądania zwrotu tej kwoty od pozwanej.

Nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie zapłaty kwoty 96.628 zł tytułem odszkodowania w postaci utraconych korzyści za brak możliwości rozpoczęcia przez powoda działalności polegającej na hodowli trzody chlewnej na terenie swojego gospodarstwa rolnego, z uwagi na nieprawidłowe wykonanie przez pozwaną umowy zawartej z powodem. Twierdzenia powoda, że nie rozpoczął on hodowli, gdyż musiał przenieść zaimpregnowany materiał w postaci łąt i kontrłat do pomieszczenia gospodarczego, w którym hodowla miała być prowadzona, były według Sądu I instancji nieracjonalne. Powód mógł bowiem materiał złożyć w innym miejscu, a nawet powinien zwrócić go pozwanej, gdyż odstąpił od umowy.

Nadto powód nie zaoferował materiału dowodowego, który wykazałby, że był on rzeczywiście gotowy do prowadzenia hodowli trzody chlewnej. Wobec tego, że brak było podstaw do uwzględnienia żądania powoda w powyższym zakresie Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia liczby trzody chlewnej, której hodowlą mógłby zająć się powód (k. 482).

Żądanie zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie się zdrowia powoda, w szczególności utratę wzroku z uwagi na bezprawne działanie pozwanej, podejmowane w toku postępowania, także nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwanej nie można przypisać zachowania bezprawnego, gdyż była ona w sporze z powodem i podejmowała działania mieszczące się w granicach prawa. Roszczenie powoda nie znalazło podstawy w art. 446 k.c.

W zakresie żądania zobowiązania pozwanej do przeproszenia powoda przez opublikowanie jego treści, określonej przez powoda, w (...) (...), Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż żądanie tego rodzaju musi mieć związek z naruszeniem dóbr osobistych osoby kreującej to żądanie, przez bezprawne działanie naruszydciela. Powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Twierdzenie powoda, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych przez to, iż jest on emerytowanym nauczycielem (...), (...) a zachowanie pozwanej naruszyło jego dobre imię, było zdaniem Sądu Okręgowego, twierdzeniem zbyt daleko idącym. Spór z pozwaną bez wątpienia stanowił dla powoda sytuację niekomfortową, jednak nie jest to wystarczająca okoliczność do uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Dlatego wskazane wyżej roszczenie podlegało oddaleniu, w oparciu o art. 24 k.c., a contrario.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., stosując zasadę słuszności. Powód jest osobą starszą, schorowaną i osiąga niewielki dochód. Nadto część zarzutów skierowanych przez niego wobec pozwanej, będącej profesjonalnym podmiotem w obrocie gospodarczym, okazała się zasadna. Powód mógł być zatem przekonany o słuszności wszystkich zgłoszonych w niniejszej sprawie żądań.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed sądami obu instancji i w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie wskazanych w uzasadnieniu wyroku przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 490 z późn. zm.).

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją skierowaną do całości rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa. Jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazał kwotę 202.419 zł.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całości zebranego materiału dowodowego i dowolne przyjęcie, iż powód nie mógł skutecznie

odstąpić od umowy kupna-sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. i z dnia 1 września 2006r., które zostały objęte fakturami VAT o numerach (...), albowiem materiały objęte tymi fakturami nie były bezpośrednio związane z pracami dekarскими, które miała wykonać pozwana, co skutkowało oddaleniem powództwa w części dotyczącej kwoty 4.190,66 zł;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 635 k.c. w zw. z art. 494 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż powód nie mógł skutecznie odstąpić od umowy kupna-sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. i z dnia 1 września 2006r., które zostały objęte fakturami VAT o numerach (...), albowiem materiały objęte tymi fakturami nie były bezpośrednio związane z pracami dekarскими, które miała wykonać pozwana na rzecz powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa w części dotyczącej kwoty 4.190,66 zł;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, mający wpływ na wynik postępowania przez niezasadne przyjęcie, iż w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem a powstaniem szkody w majątku powoda w postaci zalania (zniszczenia) instalacji elektrycznej w budynku powoda oraz niszczenia budynku należącego do powoda nie ma związku przyczynowego, co skutkowało oddaleniem wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność rodzaju uszkodzeń w budynku powoda, powstałych w wyniku niewykonania umowy przez pozwaną spółkę oraz wartości prac naprawczych, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 50.700 zł;

4. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyrokowania, mający wpływ na wynik postępowania, poprzez niezasadne przyjęcie, iż w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem a powstaniem szkody w majątku powoda w postaci utraconych korzyści za brak możliwości rozpoczęcia przez powoda prowadzenia działalności polegającej na hodowli trzody chlewnej na terenie swojego gospodarstwa rolnego z uwagi na nieprawidłowe wykonanie przez pozwaną umowy zawartej z powodem nie ma związku przyczynowego, co skutkowało oddaleniem wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ustalenia liczby trzody chlewnej, której hodowlą mógłby zająć się powód, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 96.628 zł;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zachowanie pozwanej nie było bezprawne, co skutkowało oddaleniem wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu (...), (...), co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i oddalenia powództwa o zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zachowanie pozwanej nie było bezprawne, co skutkowało oddaleniem roszczenia powoda o zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powoda poprzez opublikowanie ogłoszenia o wymiarach 20 x 20 cm w (...) (...) o treści wskazanej w pozwie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie w całości powództwa i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, z uwzględnieniem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, w przeważającej części zaś była niezasadna.

Sąd Okręgowy rozpoznając po raz trzeci sprawę pomiędzy stronami, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, zarówno co do charakteru prawnego łączących strony stosunków obligacyjnych oraz ich zakresów, jak również co do istnienia podstaw prawnych do odstąpienia przez powoda od zawartej z pozwaną w dniu 29 grudnia 2005r. umowy o dzieło. Te ustalenia Sądu I Instancji Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje.

Nie było jednak zasadne, w okolicznościach sprawy, uznanie przez Sąd Okręgowy, że powód nie mógł skutecznie odstąpić od umów sprzedaży materiałów budowlanych, zawartych z pozwaną na podstawie faktur VAT nr (...), z tego tylko względu, że materiały objęte tymi fakturami nie były wadliwe. Trafnie zarzucił skarżący w apelacji, że materiały zakupione przez powoda na podstawie wskazanych faktur były niezbędne do prac dekarских, co do których strony umówiły się w umowie o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r., gdyż trudno wyobrazić sobie aby należyte dokonanie wymiany pokrycia dachowego mogło nie uwzględniać należytej obróbki komina i okna dachowego, odpowiedniej dla nowego pokrycia, jak również dokonania uszczelnień dachu w okolicach komina i okna, z zastosowaniem cegły klinkierowej i wełny mineralnej. Trudno też wyobrazić sobie sytuację, że powód, który nie jest fachowcem w zakresie prac dekarских, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, z własnej inicjatywy, bez wskazań pochodzących od pozwanej i W. P., dokonał zakupu materiałów określonych we wskazanych wyżej fakturach. Materiały zakupione przez powoda na podstawie faktury VAT nr (...) i część materiałów zakupionych na podstawie faktury VAT nr (...) (cegły i wełna) były zatem potrzebne do należytego wykonania przez pozwaną umowy o dzieło, zaś skuteczne odstąpienie przez powoda od tej umowy, skutkowało tym, iż materiały te, choć niewadliwe, stały się dla powoda zbędne, co słusznie podniósł skarżący w apelacji.

W tej sytuacji należało przyjąć, iż powód był uprawniony do odstąpienia nie tylko od umowy o dzieło, ale także od umów sprzedaży materiałów budowlanych, koniecznych do prawidłowego wykonania dzieła, tj. umów sprzedaży materiałów zakupionych na podstawie faktury nr (...) i części materiałów nabytych na podstawie faktury nr (...). Zarzuty skarżącego, dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 635 k.c. w zw. z art. 494 k.c., okazały się zatem zasadne.

Po odstąpieniu od umowy pozwana w oparciu o art. 494 k.c. winna zwrócić powodowi jego świadczenie pieniężne w łącznej kwocie 25.046 zł, obejmującej całą należność z faktury nr (...) z dnia 29 grudnia 2005r. (18.297,81 zł), całą należność z faktury nr (...) z 13 listopada 2006r. (4.361,57 zł) oraz część należności z faktury nr (...) (1.099 zł za cegłę i 1.287,63 zł za wełnę). Ponieważ Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda, tytułem zwrotu świadczenia pieniężnego po odstąpieniu od umowy kwotę 19.805,34 zł, do zasądzenia pozostała kwota 5.240,66 zł.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.240,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2015r., oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Zauważyć należało, że powód w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2016r., precyzującym żądanie pozwu, domagał się zasądzenia od pozwanej tytułem zwrotu kosztów materiałów budowlanych i montażu właśnie kwoty 25.046 zł.

Powód w apelacji kwestionował co prawda oddalenie powództwa w zakresie kwoty 4.190,66 zł, w związku z przyjęciem przez Sąd Okręgowy bezskuteczności odstąpienia przez powoda od umów sprzedaży materiałów objętych fakturami nr (...), jednak we wnioskach apelacyjnych domagał się zmiany wyroku w kierunku uwzględnienia powództwa w całości, co przesądzało o żądaniu zwrotu należności za zakupione towary w kwocie określonej w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2016r.

W pozostałej części apelacja powoda była niezasadna i podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie były zasadne żądania powoda, dotyczące zapłaty odszkodowań za szkody związane z zalaniem instalacji elektrycznej w budynku i zniszczeniem ścian w związku z zalaniem, gdyż szkody te wystąpiły, jak zeznał powód, w 2007 i 2008r., już po odstąpieniu przez powoda od umowy o dzieło. W tym stanie rzeczy trafnie uznał Sąd Okręgowy, że

nie zaistniał związek przyczynowy pomiędzy wystąpieniem tych szkód a niewykonaniem i nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. Nadto powód twierdził w toku postępowania, że w 2005r. nie planował wymiany pokrycia dachu w swoim domu, gdyż uważał że dach jest w dobrym stanie i zdecydował się na ten remont na skutek namowy pracownicy pozwanej spółki – K. K. (obecnie H.). Gdyby zatem do zawarcia umowy między stronami nie doszło, to i tak na skutek wichur i deszczy, które miały miejsce w latach 2007 – 2008, doszłoby do rozszczenia dachówek na dachu w budynku powoda oraz do zalania instalacji elektrycznej i ścian w tym budynku, co również potwierdza brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wskazywaną przez powoda szkodą a działaniami strony pozwanej.

Trafnie również wskazał Sąd Okręgowy na brak związku przyczynowego pomiędzy wskazaną przez powoda szkodą w postaci utraconych korzyści, tj. dochodów z hodowli trzody chlewnej, której to hodowli powód nie rozpoczął, gdyż musiał składować w pomieszczeniu gospodarczym, w którym zamierzał rozpocząć hodowlę, materiały budowlane zakupione u pozwanej.

Materiały te, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, powinny były, po odstąpieniu przez powoda od umowy, zostać zwrócone pozwanej lub złożone w innym miejscu. Niezależnie od tego wskazać należy, że utracone korzyści powinny wynikać z przedstawienia racjonalnego rachunku ekonomicznego, uwzględniającego również koszty produkcji trzody chlewnej, w tym koszty paszy i obsługi zwierząt hodowlanych, również obsługi weterynaryjnej, a także koszty mediów związanych z hodowlą (wody i energii elektrycznej). Stosownych dowodów w powyższym zakresie powód nie zaoferował, skupiając się na żądaniu wyliczenia przez biegłego ile sztuk mógłby on hodować w swoim pomieszczeniu gospodarczym.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. W sytuacji, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, art. 445 § 1 k.c. znajduje zastosowanie w warunkach zbiegu odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej, tj. warunkach art. 443 k.c., kiedy niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania jest jednocześnie naruszeniem konkretnych norm powszechnie obowiązującego prawa bądź zasad współzycia społecznego. Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej nie może być wywodzona z naruszenia dóbr prawem chronionych ani z samego faktu wyrządzenia szkody, lecz z faktu, że zachowanie sprawcy naruszyło powszechnie obowiązujące normy postępowania. W rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do uznania, że niewykonanie zobowiązania przez pozwaną i zgłoszenie przez nią w procesie zarzutów zwalczających żądanie pozwu, miało charakter deliktu i naruszało dobra osobiste powoda w postaci jego zdrowia i dobrego imienia. Żądanie przez powoda zapłaty zadośćuczynienia nie było zatem zasadne, a co za tym idzie uzasadnione było oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu (...), (...).

Prawidłowe ustalenie przez Sąd I instancji, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda zasadnie skutkowało oddaleniem przez ten Sąd roszczenia o przeproszenie powoda przez pozwaną w formie obwieszczenia prasowego.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych pozwanej od powoda, w związku z przegraniem przez niego sprawy w tym postępowaniu w znacznej części, Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej jedynie części tych kosztów, tj. kwoty 1.000 zł, z uwagi na wiek i stan zdrowia powoda.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto na podstawie § 4 ust. 1 w zw. z § 8 ust. 7 i § 4 ust. 3 przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 5 listopada 2015r.).